My, wyklęci, proekologiczni

Ewa Kozioł

Odkryj więcej sprawdzonych przepisów w DARMOWYM herbarium wejdź na www.slowianskazielarka.pl , aby uzyskać swój dostęp i zacząć skutecznie używać ziół

W naszych czasach wszystko jest na sprzedaż, przynajmniej tak się, co poniektórym wydaje. Zasada jest prosta, jeśli coś jest modne i na przysłowiowej ‘fali’, powstaje chwilowy popyt i łatwo to wtedy sprzedać każdemu. Ostatnio modna jest ekologia, niestety w błędnym jej rozumieniu. Słowo to większości z nas się źle kojarzy, spowodowane jest to przez nadużywanie go we wszelakich mediach, reklamach, blogach czy też na opakowaniach produktów.

Proekologiczni

Ekologia w oczach społeczeństwa stała się tematem nudnym, poprawnym politycznie i happeningowym. Wszystkie te elementy sprawiają, że cała filozofia ekologii staje się czymś bardzo małostkowym. Bardzo często ludzie, którzy szanują naturę i ekologię człowieka to ludzie wykształceni lub posiadający pewne doświadczenie życiowe, a więc tacy, którzy chcą żyć świadomie i mieć kontrolę nad własnym życiem. Jednakże przez dużą część społeczeństwa konsumpcyjnego są paradoksalnie spychani na margines społeczny. Dzieje się tak, ponieważ, nie ma innego słowa, z którym ta grupa społeczna może się

utożsamić, zaś ludzie mówiąc o ich nastawieniu, że są proekologiczni ironizują, stwierdzając jedynie, że jest to pewien rodzaj skrajności, której nadmiar szkodzi. Następuje kolejny etap alienacji, poprzez wyśmiewanie ich światopoglądów. Sama niejednokrotnie doświadczyłam tego na własnej skórze, chodzi o sarkastyczne uwagi typu „nie wiem czy jest to odpowiednie dla Ciebie, bo Ty żyjesz tak ekologicznie" czy też „nie używasz tradycyjnego proszku do prania? Ehh wy i ta wasza ekologia". Doświadczyliście tego?

Takie ironiczne i negatywne nastawienie jest często to spowodowane tym, że ludzie, którzy nie wiedzą, czym jest tak naprawdę ekologia, uważają, że jest to krem domowej roboty, żywność ze znaczkiem 'ECO', czy też produkcja rzeczy od podstaw, jest to pogląd czysto konsumpcyjny i jakże daleki od natury ekologii. Chodzi o powody podejmowania takich a nie innych decyzji, a nie sam proces zakupu czy produkcji.

Pojęcie ekologicznego myślenia różni się od tych powszechnie panujących stereotypów. Ekologia ma więcej wspólnego z filozofią, świadomością, anty-konsumpcjonizmem, relacjami międzyludzkimi i kulturą czyli jest po prostu sposobem na życie. Podstawowym założeniem konwencjonalnego pojęcia o ekologii jest to, że człowiek jest częścią natury jednakże nie zapominajmy, że istnieje coś takiego jak ekologia człowieka. Ekologia wewnętrzna, która reprezentuje pewien spokój ducha, szczęście i świadomość bycia częścią czegoś większego i nie szkodzenie innym.

Ekologia = harmonia życia

Tym jest dla mnie ekologia, harmonią życia. I jestem dumna z tego, że ten blog jest „pro-ekologiczny", ponieważ wiem, że treści w nim zawarte mają na celu pokazać, że da się żyć prosto, zdrowo a równocześnie oszczędnie. Ekologia zmienia priorytety, to nie dostatek staje się celem, a szczęście i zadowolenie z życia. Może dlatego ekologia jest tak piętnowana? Przecież, jeśli więcej ludzi powie nie pieniądzom,

to kto będzie pracował na dostatek tych najbogatszych? W gruzach ległby cały system klas społecznych, oczywiście ‘nie obecny’ w naszym kraju. Dodatkowo, aby myśleć ekologicznie nie potrzeba być fanatykiem, miliarderem, posiadać setki rzeczy, które tak naprawdę posiadają nas, a wystarczy świadomość, że mamy dostęp do wspaniałej „maszyny” poznawczej naszego umysłu.

Odzyskujemy czas

Kontynuując, to błędne pojmowanie ekologii sprawia, iż każdemu wydaje się, że ekologia to coś trudnego, że życie w harmonii z naturą to czasochłonna zabawa. Nic bardziej mylnego, dzięki życiu w harmonii z naturą odzyskujemy czas. Pozbywamy się gratów, które zaśmiecają nasze życie, eliminujemy zbędne czynności, a skupiamy na prostocie i życiu tu i teraz. Carpe diem. Jesteśmy proekologiczni. Takie życie jest na wyciągnięcie ręki każdego, czy jest to osoba pracująca 8 czy tez 16 godzin dziennie, jedyny problem to wspomniana zmiana priorytetów. Z tym może być trudniej, bo wychowani zostaliśmy w czasach przemiany, gdzie byliśmy zapatrzeni w zachód, gdzie bogactwo był tylko materialne. Jednak jest to temat na inny wpis.

Już jutro część dalsza serii Hormonalne ABC- poruszymy temat relaksacji i technik walki ze stresem.

Jakie są wasze doświadczenia w tym temacie, może macie własne przemyślenia? Czekam na wasze komentarze ponieważ z przyjemnością każdy pewnie je przeczyta.

[mpp_inline id="55194″]

UWAGA, ten dokument jest prawnie chroniony prawem autorskim @Copyright 2012-2024 Fundacja Zielony Zagonek, nie wolno go powielać, kserować ani używać w jakikolwiek sposób bez kontaktu z autorem na stronie **www.slowianskazielarka.pl**